GAZETA POŁUDNIOWO-PRUSKA.

Nro. 80.

w Sobotę dnia 4. Października Roku 1800.

z Berlina d. 28. Wrześ.

J. W. Goldbek, Kanclerz wielki powrocił z Werben, a J. W. Baron Rek Miniſter z Wrocławia. J. O. Xiąże Hohenzollern Hechingen poiechał do Lipska, J. W. Miniſter Arnim do Brandeburga, a J. W. Miniſter Schröter do Gdańska.

z Paryża d. 18. Września.

Mówią tu o kuryerze, który przedoſtatniey nocy z Wiednia przybył z odpowiedzią Cesarza na ultimatum rządu francuzkiego. Od tego czasu rośnie nowa nadzieia. Niektóre osoby zapewniaią, iż Cesarz wyſłuchał życzenia swego serca i głosu całych Niemiec, ponieważ podpisał warunki podane mu przez pierwszego Konsula. (Journal du Commerce.)

Konsulowie przyłączyli przez uchwałę dnia 9. t. m. do departamentow Rzplty cztery nowe departamenta nad lewym brzegiem Renu leżące: Roer, Saar, Donnersberg, Renu i Mozeli, które pod osobnym zoſtawały rządem Miniſtra sprawiedliwości; a teraz rządzić ſię będą tymi samymi prawami, któremi rządzą ſię wszyſtkie inne departamenta.

Rząd wiedeńſki wydał odezwę do mieszkańcow pańſtw auſtryackich, w którey między innymi mówi, iż rząd francuzki wcale nadspodziewanie zerwał zawieszenie broni. Prawdą ieſt, że nadspodziewanie; ponieważ spodziewano ſię przedłużyć zawieszenie broni przez wybiegi polityki tak długo, ażby ſię było spełniło przyrzeczenie miniſtra angielſkiego ściągaiące ſię do wplątania znowu Imperatora Pawła w interes Auſtryi. . . . Daley mowi, że to zawieszenie broni wypowiedziane zoſtało bez wszelkiey ſłuszney przyczyny. — Jakże! nie ieſtże to ſłuszną przyczyną, niechcieć potwierdzić podpisanych przez iego poſła w Paryżu zasadow pokoiu? . . . Nakoniec dodaie, iż Cesarz Jegomość z mocnym przedſięwzięciem gotow zawsze ieſt, przyiąć z ukontentowaniem wszelkie przyiemne warunki pokoiu. . . . Lecz ieżeli chce zakończyć woynę, niech potwierdzi tylko zasady pokoiu; a zatém winą ieſt Cesarza, że nieprzyiacielſkie kroki znowu ſię zaczynaią, i nic nie dowodzi lepiey tego, co gabinet wiedeńſki pod przyiemnymi warunkami rozumie, iak urzędowe ogłoszenie przez rząd francuzki niepotwierdzonych zasadow pokoiu. Niech każdy teraz sądzi, czyli Buonaparte nie podał przyiemnych warunkow?

Miniſter policyi wydał do wszyſtkich Prefektow Rzplty liſt okolny, w którym wzbudza ich uwagę na uroczyſtość dnia 22. Września, w którym ogłoszoną zoſtała francuzka Rzplta; treść iego ieſt naſtępuiąca:

„Zbliżamy ſię do nayſławnieyszey epoki naszey rewolucyi, to ieſt epoki, w którey Rzplta ogłoszoną zoſtała. Względem tey pamiętney epoki zdania Francuzow nie mogą iuż dziś bydź podzielone. Ktoż pomy-

stałby o podniesieniu tronu, którego nawet szczątkow nie masz? Korzystaycie z tey okoliczności zbliżaiącey do was wszystkich waszych współ-obywatelow dla słuchania głosu oyczyzny. Zdaycie im rachunek z tego wszystkiego, co rząd od dnia 18. Brumaire uczynił. Abyście zaś wiedzieli dobrze o wszystkich iego zamysłach, wystawię wam ich gatunek i przyrodzenie. . . . Szanować w talentach i ieniuszu potrzebuiących bardziey honoru niżeli darow ten lot, który ie unosi do drog, do piękności, i prawdow nowych; ustanawiać dla narodu uroczystości na cześć wolności świata; rozszerzać z wszystkich stron wielkie wzory starożytności pod oczami i w rękach młodości, nie dla tego; aby się nauczyła naśladować ie tylko, lecz dla tego, żeby z nich nauczyła się naśladować przyrodzenie; wkładać na wierszopistwo i wymowę potrzebę utworzenia nowych wzruszeń i nowych świateł, daiąc im wielki narod do wzbudzenia i oświecenia; korzystać z doświadczenia wszystkich wiekow, nie dla tego, aby powtarzać te same głupstwa, lecz żeby się ich chronić, aby spostrzegać obok ich błędow prawdy graniczące z niemi, aby złączyć to wszystko, co oni posiadali dobrego i pięknego, to wszystko, co winni iesteśmy i winni będziemy ieniuszowi Rzplty: a to iest to, czego nie uczynił żaden z rządcow, Xiążąt i t. d. maiących na świecie naywiększy wpływ albo potęgę, i którzy rządzili światem imieniem nieba, albo imieniem rozumu i przyrodzenia."

„Oto są myśli, którymi tchnie rząd; uwiadomcie o nich wszystkich waszych urzędnikow. Nasi nieprzyiaciele usiłować będą ieszcze, tłomaczyć ie przewrotnie, ponieważ mniemaią zawsze, iż to iest walka opiniow, w którey zwycięstwo może przeyść z iedney opinii do drugiey. Lecz niech wiedzą, iż to iest potyczka między kłamstwem i prawdą, i że prawda raz tryumfuiąca może doznać ieszcze przeszkody ale nie klęski: Nareście, niech wiedzą, iż iak się raz światło rozszerzy dobrze po ziemi, już iest rzeczą niepodobną, ugasić ie, i że chcąc ie wygubić, potrzeba cały glob przewrocić, i iego odmienić postać."

(podp.) Fouché.

z Strażburga d. 18. Wrześ.

Podroż Cesarza Franciszka do głowney kwatery swoiey armii nosi na sobie cechę wielkiego zabiegu gabinetu Wiedeńskiego. Zdaie się, iż chce tymsposobem okazać, że armia austryacka w wielkim znayduie się niebezpieczeństwie, że chce ożywić armią nowym męstwem, i zachęcić ią do naywiększych usiłowań. Lecz zachodzi tu zapytanie, czyli dopnie pożądanego celu? Męstwo woiownika wzbudza się szczegulniey przez zaufanie w biegłości iego generałow; lecz Cesarz Franciszek nie okazał się ieszcze generałem. Przypomniymy sobie, iż w roku 1794 przybył do Belgium, lecz wszędzie porażonym został, i utracił Belgium. W iego bracie Arcy-Xiążęciu Karolu maią żołnierze austryaccy wiele ufności; lecz ten iest oddalonym, i abszeytowano nawet niedawno wszystkich tych generałow, którzy posiadali iego ufność. Oprocz tego starano się wzmocnić iak naybardziey armią, lecz to nastąpiło naywięcey rekrutami, i armia nad rzeką Inn wynosi tylko 60,000 ludzi; gdy tymczasem armia francuzka generała Moreau liczy 80,000 woiownikow wyćwiczonych, nierachuiąc dywizyow generałow St. Suzanne i Augereau.

Zapewniaią w tym momencie, iż 1500 Austryakow i żołnierzow Rzeszy dyzerterowało z fortecy Ulm. W Philipsburgu panuie epidemiczna choroba, na którą wiele umiera ludzi. Rozumiemy, iż garnizon tey fortecy przymuszony będzie wkrotce do kapi-

tulacyi. Zapewniaią, iż Arcy-Xiążę Karol nie chciał przyiąć ofiarowaney sobie naywyższey kommendy, tylko pod tym warunkiem, aby armia niemiecka powiększoną była do 80,000 ludzi samego austryackiego woyska, nierachuiąc garnizonow, aby mu wolno było obierać generałow i działać podług upodobania, na co dwor zezwolić nie chciał.

Pisma publiczne mowią, iż Elektor Kolońſki mianował Arcy-Xiążęcia Karola swoim sukceſſorem.

z Medyolanu d. 8. Wrześ.

Francuzka armia w Włoszech ieſt w poruszeniu na wszyſtkich punktach. Generał Suchet kommenderuiący śrzodkiem armii, udał ſię z główną kwaterą do Kremony. Generał Moncey kommenderuiący lewym ſkrzydłem ſtoi w Bergamo. Generał naczelnik Brüne wyieżdża dziś do armii, i wydał rozkaz do opatrzenia w żywność na 3 mieſiące twierdzow Brescya, Pizzighetone, Orcinowi i Urbano. Przez Turyn maszerowały ieszcze dwie francuzkie półbrygardy na pomoc armii.

Generał Brüne kazał rozbroić w Włoszech narodowe gwardye; do tego niespodziewanego kroku miała dać przyczynę niespokoyność, którą tymczasowa wiadomość o warunkach pokoiu między Francyą i Auſtryą w umyſłach wzbudzić miała.

z Hagi d. 19. Wrześ.

Anglicy opuścili prawie zupełnie nasze brzegi, przy których od 5 mieſięcy krążyli, i gdy podług wszelkiego podobieńſtwa nasze brzegi bezpieczne są teraz przed napaścią nieprzyiacielſką, przeto część woyſk naszych wzmocni zapewne armią generała Augereau.

Od brzegow Menu d. 23. Wrześ.

Generał Lecourbe przybył dnia 14. do swoiey głowney kwatery w Weilheim w Bawaryi. Armia rezerwowa pod generałem Macdonald ſkładaiąca ſię z 30.000 ludzi, ma uderzyć na Tyrol z ſtrony południowey, generał Moncey uderzy w 20,000 ludzi z ſtrony zachodniey, a generał Lecourbe działać będzie z ſtrony północney w 36 do 40,000 ludzi. Dnia 17. ſtał generał Rey w 8000 ludzi w Voralbergii. Lecz także i Auſtryacy czynią wszyſtkie przysposobienia do ocalenia Tyrolu, zachęcono znowu mieszkańcow tego kraiu do obrony oyczyzny; do ich wsparcia znayduie ſię iuż tam 15 batalionow piechoty i 2 regimenta kawaleryi. Armia auſtryacka w Bawaryi i Tyrolu liczy do 100,000 ludzi, i odbiera codzień znaczne poſiłki.

Od brzegow Renu d. 23. Wrześ

Rząd angielſki uſiłuie ieszcze przyimować na żołd coraz więcey zagranicznych woyſk dla złączenia ich z armią cesarſką.

Gdy dnia 10. odprawiano uroczyſtość pogrzebową zmarłego kommendanta fortecy Philipsburga, Hrabiego Salm, Francuzi wytoczyć także kazali swoią artyleryą i ſtrzelać na chonor tego mężnego woiownika.

Kardynał Rohan pozwolił wszyſtkim xiężom biſkupſtwa ſtrażburgſkiego, uczynić przyrzeczenie wierności, iakiey teraźnieysze prawa francuzkie od duchowieńſtwa wymagaią.

z Aschaffenburga d. 20. Wrześ.

Onegday wydał Augereau do woyſka naſtępuiącą odezwę:

„Rząd francuzki, wielki w swych zamiarach, a mocny w swych środkach, chciał pokoiu, i ofiarował go; lecz ten odrzuconym zoſtał. Do broni więc żołnierze! Okrzyk woyny muſi zapalić waszą gorliwość, i ożywić wasze oſtatnie uſiłowania, aby przez nowe tryumfy zabeśpieczyć ſławę i pomyślność Rzplty. Rząd spuszcza ſię na wasze przywiązanie, a generał naczelnik na

waszą karność, na waszą ſtateczność, i na wasze męſtwo.

z Bayreuth d. 23. Wrześ.

Dziſieysza gazeta tuteysza zawiera w sobie zaraz na początku artykuł naſtępuiący:

Pokoy!

„Cesarz Jegomość podpisał zasady pokoiu, oraz powtorne zawieszenie broni na 45 dni, i powrocił dnia 19. czyli 20. rano z armii do Wiednia. Fortece Philipsburg, Ulm, i Ingolstadt opuszczone będą przez artyleryą i woyſka auſtryackie i wydane natychmiaſt Francuzom w zakład."

z Niemiec d. 26. Wrześ.

Jak tylko generał Augereau z Paryża powrocił i woyna ſię zaczęła, wszyſtko przyodziało ſię w inną poſtać, i wszędzie naznaczyli Francuzi nowe kontrybucye. Neutralność kraiu Isenburgſkiego zoſtała uchyloną. Augereau zoſtawił iego woli, albo toczyć woynę przeciw Rzplity albo podpisać pokoy oddzielny; a tak Isenburg okupić muſiał pokoy za 300,000 liwrow od generała Augereau w Aschaffenburgu. Także uchylono neutralność innych małych państw, i dano im do wybrania pokoy albo woynę.

Nie potwierdza ſię, iż generał Moreau miał konferencyą z Cesarzem.

Do armii francuzkiey przybywa wiele żołnierzow wypuszczonych z niewoli auſtryackiey, ktorzy wychwalaią dobre obchodzenie ſię z nimi rządu auſtryackiego.

Lord Nelson wyiechał dnia 8. w towarzyſtwie Lorda Hamilton i iego żony z Wiednia, odwiedzić Xiążęcia Mikołaia Esterhazego w Eisenstadt, gdzie iak nayuroczyściey przyiętym zoſtał.

z Auſtryi d. 17. Września.

W Czechach nakazano przyſtawić każdego dzieſiątego człowieka do korpusu ochotnikow. Xiąże Esterhazy ofiarował 6000 karabinow do uzbroienia ochotnikow węgierſkich. Xiąże Saſko-Cieszyńſki zaciąga w Auſtryi korpus woyſka swoim kosztem. Dziś zaczęli mieszczanie wiedeńscy zaciągać na wartę, ponieważ mało woyſka regularnego znayduie ſię w Wiedniu. Większa część iego pomaszerowała do Włoch.

Gdy na przybycie Cesarza do armii z armat ſtrzelano, i francuzki naczelnik Moreau o przyczynie ſię dowiedział tego, wyſłał natychmiaſt generała do głowney kwatery dla powinszowania Cesarzowi szczęśliwego przybycia.

z Brynny d. 24. Wrześ.

Że Porta szczerze bierze ſię do dzieła przeciw Basmanowi-Oglu, okazuie ſię to z wszyſtkich przysposobień. Wielki Sułtan zalecił kilku Baszom, aby każdy z nich przyſtawił wyznaczoną część woyſka, i pomaszerował z nim przeciw Basmanowi. Między innymi muſi także Basza Belgradzki wyiść przeciw niemu w 15,000 woyſka, i uzbroić wiele ſtatkow. Naywyższy naczelnik tey ſkładaney armii nie ieſt ieszcze wiadomy; z tym wszyſtkim rozumni ludzie nie spodziewaią ſię po niey pomyślnego ſkutku, ponieważ Baszowie, przyzwyczaieni panować samowładnie, nie zwykli bydź poſłusznymi w wszyſtkim swemu naczelnikowi. Basman-Oglu, ktory z każdey drobnoſtki korzyſtać umie, czeka na tę nową armią bardzo spokoynie, i miał powiedzieć, że im więcey Baszow zgromadzi ſię przeciw niemu z swymi woyſkami, tym pewnieyszy ieſt zwycięſtwa. Z tym wszyſtkim czyni on z swoiey ſtrony także ogromne przysposobienia do woyny, wzmacniaiąc swoią armią przez Kerzyalow, ktorzy chętnie przyimuią ſłużbę u Basmana Oglu, ponieważ znaią iego ienium z woienny, biorą dobry żołd, i maią powabny widok, iż będą mogli nasycić swoią chciwość, ieżeli woyna wybuchnie.

Donoszą z armii niemieckiey, iż generał Linken, inspektor kawaleryi austryackiey, podczas rekognoskowania spadł z skały i zabił się, a generał Meerfeld podczas przeskoczenia przez row upadł z konia i zgniotł sobie żebra.

z Lipska d. 26. Wrześ.

Zeszłey nocy przechodziły przez miasto tuteysze rozmaite sztafety z Rzeszy. Pod dniem 21. Września piszą z Augszburga: „W tym momencie przybiegł kuryer z głowney kwatery francuzkiey z wesołą wiadomością, iż zasady pokoiu już podpisane zostały, a zatem spokoyności spodziewać się należy." Inne pewne listy dodaią: Zawieszenie broni przedłużone zostało do miesiąca, końcem traktowania o pokoy zupełny. Cesarz Jegomość ustąpi Francuzom dla bezpieczeństwa fortec Ingolstadtu, Philipsburga i Ulm, francuzka zaś armia cofnie się aż do Renu. Ta wesoła wiadomość ogłoszoną także została publicznie w Ratysbonie dnia 21. wieczorem.

z Londynu d. 16. Wrześ.

Z listu pewnego oficyera marynarki pisanego z Vigobay dnia 20. Sierpnia do generała Pulteney przytaczaią nasze gazety, co następuie: „Zapewne czytałeś iuż WaćPan raport nadworny o naszym attaku pod Ferolem, o którym nie wie żaden, co ma myśleć. Nigdy nie wylądowali żołnierze szczęśliwiey na brzegi nieprzyiacielskie. Pogoda była nader piękna, i 12,000 ludzi ożywionych męstwem, i opatrzonych dobrze w potrzeby do attaku wylądowali bez nayzmnieyszego nieszczęśliwego przypadku. Chociasz ta twierdza zdaie się mieć postać okropną, wiemy iednak, że broni iey tylko 3000 ludzi, składaiących się z regularnego woyska, milicyi i inwalidow; i aczkolwiek zdawać się to będzie osobliwą rzeczą, woyska nasze musiały iednakowoż powrocić na okręty, nie ważąc się przypuścić żadnego attaku. Naypodobnieyszy do wiary domysł iest ten; że generał Pulteney musiał dopełnić swego zlecenia, które mu rozkazywało, przypuścić tylko zmyślony attak, końcem utaienia inney głowney napaści, maiącey nastąpić w innym mieyscu, ponieważ otrzymał dziś wiadomość od generała Abercrombie, że przybył iuż do Gibraltaru. Mowią tu, że generał Pulteney złączy się z generałem Abercrombie, i że uderzemy na Kadyx."

Z Lizbony otrzymaliśmy nieprzyiemną wiadomość, iż wszelkie nadzieie poiednania się między Francyą i Portugalią zniknęły, że Xiąże Regent odrzucił warunki francuzkie, że pierwszy Konsul grozi napaścią, że generał Berthier przybywszy do Madrytu żądał paszportu dla udania się w dalszą podroż do Lizbony, i odprawienia konferencyi z Regentem, że Regent niechciał udzielić żadnego paszportu, obawiaiąc się, aby generał Berthier nie przepatrzył stanu iego kraiu. W iednym tygodniu przybyło 6 kuryerow z Madrytu do Lizbony, i odprawiono z tego powodu u Regenta wielką radę narodową dnia 25. Sierpnia, po ktorey zakończeniu członkowie tey rady udali się natychmiast do kaplicy nadworney, i modlili się przez 3 godziny.

Regent prosił usilnie wielkiey Brytanii o pomoc, ponieważ stan krytyczny Portugalii powiększył się tego roku przez nieurodzay zboża i wina.

Nieukontentowanie wynikłe z drogości zboża rozszerzyło się od prowincyow aż do Londynu. Wczoray rozsiano tu fałszywe pogłoski, że drogość mięsa stała się przyczyną rozruchu w Schmithfield. Wiele ludzi zgromadziło się przed magazynami zboża, i wszczął się między nimi rozruch. Z Soboty na Niedzielę poprzybiiano kartki dru-

kowane na monumencie, zachęcaiące do rozruchu, i wzywaiące lud, aby fię w Poniedziałek zgromadził na rynku targowym. Gazeta ranna zapewnia, że na moście londyńfkim także poprzybiiano podobne kartki. W Sobotę w nocy i w Niedzielę fkupili fię Rzemieśniczkowie. Pisma rozrzucone brzmiały bardzo tonem partyi, były w nich wyrazy: „Jeżeli iesteście prawdziwemi Anglikami, czuwaycie nad waszymi prawami." i t. d. — Wczoray rano o godzinie 9. zgromadziło fię więcey 1000 ludzi na ulicy Marklane, gdzie ieft magazyn zboża. O godzinie 10 rzucono fię na przekupnikow kupczących zbożem i mąką przybyłych na targ, popychano i rzucano na nich błotem, także wybito okna pewnego domu. Gdy lud zbiegał fię coraz bardziey, przeto Lordmaior udał fię o godzinie 11 z niektórymi urzędnikami do Marklane, napominał lud do spokoyności, lecz głosu jego nie było fłychać dla wielkiego krzyku; gdyż wołano uftawicznie: „Tani chleb! Niech żyie Birmingham i Nottingham! (miafta, w których także był podobny rozruch.) Trzy bochenki chleba za 18. pensow." Jedni szydzili z Lordamaiora, inni dawali mu poklafki. Okna pewnego domu, przed którym Lordmaior ftał, zarzucono błotem. Nakoniec Lordmaior kazał przeczytać prawo o rozruchach, i profił lud, aby fię rozszedł. Za pomocą żołnierzy policyi rozproszył fię lud, rozruch zdawał fię bydź zakończony, i Lordmaior powrocił do domu. Lecz o godzinie 3 spoftrzeżono znowu zbieganie fię ludu, Lordmaior powrocił, i kazał niektórych aresztować. Po dwuch godzinach przywrocono spokoyność. Lecz gdy Rzemieśnicy zakończyli swoią pracę, powftał znowu ieszcze większy bunt. Wice-Marszałkowi złamano lafkę, i uderzono kilka razy w głowę, iego życie znaydowało fię w nader wielkim niebezpieczeńftwie. Uderzono także na żołnierzow policyi, zarzucono błotem okna niektórych piekarzow. Lordmaior nie mógł iuż z swoiemi żołnierzami nic wfkorać, zwołano więc milicyą z Towar, która bagnetami rozpędziła pospolftwo, i chociasz tu i owdzie rzucano na nią błotem i kamieniami, iednakowoż oddać należy milicyi sprawiedliwość, iż nie uczyniła żadnego niebezpiecznego wyftrzału. O godzinie 2 w nocy uspokoiło fię wszyftko, i dziś otrzymały rozkaz wszyftkie korpusy woluntaryuszow miafta Londynu, aby na pierwszą wiadomość wymaszerowały. Lordmaior ofiarował 100 funtow fterlingow temu, któryby odkrył autora poprzybiianych na monumencie pism buntowniczych. Także w Dublinie ukazały fię niespokoyne poruszenia.

z Petersburga d. 4. Wrześ.

Podług naszey dzifieyszey gazety nadworney armia generała Phalen fkładać fię będzie z pięciu korpusow; pierwszy ściągnie fię pod Goldingen pod kommendą generała Sprengporten, druga pod Lemzel pod kommendą Xiążęcia Alexandra Würtembergfkiego; trzecia pod Runifer pod kommendą wielkiego Xiążęcia Czarowicza Konstantyna Pawłowicza; czwarta pod Coporie pod kommendą wielkiego Xiążęcia i naftępcy tronu Alexandra Pawłowicza, a piąta pod Arensburg pod kommendą generała Tutsch.

z Warszawy d. 29. Września.

Dziś ciągniono tu po 145. raz numery trzeciey Krolewfko-Prufkiey loteryi liczbowey, na rzecz inwalidow i wdow, tudzież ku zapomożeniu szkoł i szpitalow. Numery wyciągnione są nafłępuiące: 1. 5. 23. 42. 83.

Rozmaite Wiadomości.

Pewny młody oficyer francuzki ſtrzelił sobie dnia 6. Września w głowę w Dijon. Niewidziano większey powolności i większey wesołości w takowym uczynku rozpaczy. Zoſtawił on 2 liſty, w pierwszym opowiada przysposobienia swey śmierci, a w drugim żartuie z swych przyiacioł, z rewolucyi, i wieczności. „Znudziwszy ſię podróżą na tym świecie, (mowi on) pragnąłem odwiedzić drugi świat: nadarzyła mi ſię do tego pora, i korzyſtam z niey. Jeżeli chcecie mieć iakie wiadomości o mnie, adresuycie liſty do Świątnicy naywyższey, w departamencie wieczności. . . Nim powrocę, wasze dzieci iuż dorosną i zeſtarzeią ſię." (Publiciſte.)

Znayduiący ſię w Francyi niewolnicy moſkiewscy otrzymali rozkaz, aby ſię udali do Lille i Cambrai, dla zamiany.

W Rzymie rozpisano znowu kwatery dla 6000 Neapolitanow, ktorzy spodziewani są w tym mieście.

Pamiątce generała Kleber, wyſtawiony będzie przez obywatelow monument w Strażburgu, mieyscu iego urodzenia.

Podług pism publicznych cała potęga przeznaczona przeciw Portugalii, ieżeli nie podpisze pokoiu z Francyą, ſkładać ſię będzie z 70,000 piechoty i 8000 kawaleryi, i zoſtawać ma pod kommendą hiszpańſkiego generała Urutia. Anglicy wysyłaią do Portugalii także znaczne poſiłki woyſkowe.

Pierwszy Konsul pozwolił oficyerom rossyiſkim zoſtaiącym w niewoli francuzkiey na ich żądanie noſić szpady.

Obwieszczenie. Stosownie do obwieszczenia dnia 4. Lutego wydanego na fundamencie gabinetowego naywyższego rozkazu dnia 4. Stycznia r. t. datowanego donoſi ſię publiczności, iż do towarow bawełnianych, ktorych wprowadzenie zakazane, szczegolniey też i spodnie ponczoszkowe należą i pod nazwiſkiem towarow ponczoszkowych wprowadzone bydź nie mogą. Dan w Poznaniu dnia 2. Września roku 1800.

Kamera Woyſkowo-Ekonomiczna JK. Mci Pruſſ-Południowych.

Do sprzedania. Krolewſka Południowo-Pruſka Regencya Poznańſka czyni wiadomo, że w drodze exekucyi ma bydź publicznie subhaſtowaną wieś Sośnica, należąca do bywszego ſtaroſty Urodz. Tomasza Chełmſkiego, leżąca w powiecie Krotoszyńſkim 2 mile od Koźmina, 1 mile od Pleszewa, 4 mile od Kalisza, i 3 mile od Krotoszyna, ſkładaiąca ſię z wſiow Sośnicy i Kaczyńca z należących do niey folwarkow i holendrow, ktora w roku 1798 przez kommiſſyą sprawiedliwości powiatu Pyzdrſkiego po 5 od ſta na 64,678 tal. 12 dobr. gr. 2 den. sądownie otaxowaną zoſtała. Przeto zapozywaią ſię ninieyszym wszyscy ci, ktorzy ſtosownie do ich zdatności tę wieś są zdolni poſiadać, i mogący ią zapłacić, aby ſię na wyznaczonych przed mianowanym deputowanym Regencyinym konsyliarzem Hoeningem licitacyinych terminach dnia 6. Grudnia c. a., dnia 6. Marca 1801, i dnia 11. Czerwca 1801, z ktorych trzeci i oſtatni zawitym ieſt, na naszey tuteyszey Regencyi ſtawili ſię, i co kto ofiaruie do protokułu podali, i ten ktory na oſtatnim terminie więcey dawać będzie, ma ſię spodziewać, że po nadeyściu oświadczenia wierzycielow Urodz. Chełmſkiego, ieżeli iakie prawne okoliczności czego innego wymagać nie będą ta wieś mu natychmiaſt przyderzoną zoſtanie. Jeżeliby zaś po oſtatnim terminie więcey dawano, nie będzie miano na to względu, nakoniec przyłączona taxa zoſtała do patentow subhaſtacyinych, ktorych ieden exemplarz w naszey tuteyszey Regencyi Kaliſkiey, a trzeci u powiatowego sprawiedliwości konsyliarza Konrada w Krotoszynie publicznie przybity ieſt, kopia widymowana, taxy i akta detaxacyins mogą bydź codziennie w tuteyszey regiſtraturze oglądane. W Poznaniu dnia 25. Sierpnia roku 1800.

Do sprzedania. Ad inſtantiam JK. Mci tuteyszego zgromadzenia Pupillarnego wieś Biała małoletnim Tomasza Jakubowicza należąca, w powie-

cie Ostrzeszowſkim w wydziale Regencyi tuteyszey położona, ktora podług sądowney taxy na 75,177 zł. polſk. oszacowaną ieſt, sposobem publiczney sprzedaży sprzedaną bydź ma. Wszyſtkich tedy życzących sobie nabycia tey wſi będących w ſtanie poſiadania i zapłacenia oneyże, ninieyszym pismem zapozywa ſię aby ſię na terminie przed deputowanym z Kollegium aſſeſſorem Lichnowſkim dnia 29. Septembris c. 29 Decembris c. i 28. Marca 1801 o godzinie 9. rano w naszey Regencyi ſtawili, i to co ofiarować zechcą oświadczyli, z ktorych więcey ofiaruiących oczekiwać może oddania ich sobie, po oſtatnim terminie tey licitacyi na więcey ofiaruiącego zważano nie będzie. Osoby życzące sobie nabycia tey wſi na ſiebie mogą każdego dnia w Regencyi tuteyszey taxę przeyrzeć oraz i kondycye sprzedażne, o ktorych i na terminie licitacyi iaśniey zainformowani będą. Dan w Kaliszu na Regencyi dnia 23. Maia roku 1800.

Aukcya. W Piątek o godzinie 11. z rana maią bydź przed ratuszem tuteyszym trzy dobre konie za gotową zapłatę sprzedane. W Poznaniu dnia 30. Września roku 1800.

Citatio edictalis. Niżey podpisana Regencya zapozywa ninieyszym edyktalnie Anaſtazyą z Oſtaszewſkich Weynertową, na inſtancyą Antoniego Weynerta organmiſtrza i tokarza męża iey o rozwod przeciw niey dla złośliwego opuszczenia czyniącego w ten sposob: aby ſię od dary za 3 mieſiące a naypoźniey dnia 6. Novembris currentis przed auſkultatorem Itzig iako deputatem, na terminie zawitym wyznaczonym o godzinie 9. z rana w rezydencyi kraiowey Regencyi, albo osobiście i w aſſyſtencyi akceptowanego juſtyc kommiſſarza, lub Polſkiego adwokata, albo przez dokładnie zainformowanego i sądownie umocowanego juſtyc kommiſſarza zgłoſiła, na ſkargę o złośliwe przez nie opuszczenie zanieſioną przyzwoicie odpowiedziała, i dekretu sądowego w nieſtawieniu ſię zaś iey niepoſłusznym oczekiwała, iż zaocznie uznano będzie, że ieſt o złośliwe opuszczenie przekonaną a tak podług tego dekret rozwodowy naſtąpi i ona za obwinioną ſtronę uznaną, oraz na rozwodową karę osądzoną będzie. Dan w Warszawie dnia 17. Czerwca roku 1800.

Krolewſka Połud. Pruſka Regencya.

Citatio edictalis. Niżey wyrażona Kreis Juſtyc Kommiſſya ninieyszym wszyſtkich nieznaiomych sukceſſorow Ewy Strzeleckiey zmarłey dnia 2. Marca 1798 roku w tuteyszym klasztorze P. P. Bernardynek, zoſtawiwszy po sobie teſtament, osobliwie iey synowcow, z ktorych podług doszłych wiadomości pewny Staniſław Ryſkowſki niedawno w kordonie Cesarſkim, a to pod Radomią na woytoſtwie Nowy dwor zwanym zoſtawać miał, publicznie cytuie, ażeby ſię w 9 mieſiącach od dnia ninieyszey adcytacyi edyktalney, a naypoźniey na terminie dnia 22 Liſtopada tutey ſtawili, iako sukceſſorowie teyże zmarłey podług przepisu wylegitimowali ſię, i deklaracyą swą względnie naſtępſtwa tey sukceſſyi oddali, a to pod tém przeſtrzeżeniem, iż nieſtawiwszy ſię na terminie pomienionym, taż pozoſtałość teyże wspomnioney Ewy Strzeleckiey iako bonum vacans fiſkusowi krolewſkiemu przysądzoną i przywłaszczoną będzie. Dan w Wieluniu dnia 21. Stycznia 1800.

JK. Mci Pruſſ-Połud. Kommiſſya Sprawiedliwości.

Liſt gończy. Dziſieyszey nocy wyłamał ſię z więzienia tuteyszego i uszedł wsadzony o kradzież Roch Skalecki, mieszkaiący przedtym na gościńcu w Gnieźnie. Ten zbiegły ma około 22 lat, 6 calow wzroſtu, hibitney poſtaci, wesołego wzroku, ma czarne oczy i podobneż okrągłe ſtrzyżone włosy wiszące około głowy; noſi ſtary popielaty sukienny surdut z białemi guzikami, pſtrą kartunową kamzelkę, szare sukienne spodnie, czarne boty, z ſiwem barankiem czapkę i czarny halsztuk, mowi tylko po polſku. Doprasza ſię więc wszyſtkich respective woyſkowych i cywilnych zwierzchności ninieyszym aby tegoż Skaleckiego, gdyby ſię dał widzieć, natychmiaſt aresztować i za powroceniem unkosztow tutey transportować kazały. W Pyzdrach dnia 24. Septembra roku 1800.

Burmiſtrz i sąd.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.